

Davis Cup 2025. Trzeci z rzędu i czwarty w historii triumf reprezentacji Włoch

maciej · 23 listopada, 2025



Reprezentacja Włoch zdobyła w niedzielę, 23 listopada 2025 roku, Puchar Davisa. To trzeci z rzędu i czwarty w historii triumf reprezentacji Italii w najważniejszych i najbardziej prestiżowych międzynarodowych rozgrywkach reprezentacji narodowych w tenisie mężczyzn, których pierwsza edycja odbyła się w roku 1900. W finale 113 edycji edycji Pucharu Davisa drużyna Włoch pokonała 2:0 reprezentację Hiszpanii. Ponieważ finał został rozstrzygnięty po meczach gry pojedynczej, nie rozegrano meczu gry podwójnej. Turniej Finals 8 Davis Cup 2025 rozgrywany był od 18 listopada 2025 w hali Unipol w Bolonii.

Pierwszy krok w kierunku obrony trofeum reprezentacja Włoch zrobiła za sprawą Matteo Berrettiniego, który w dwóch setach, w godzinę i 19 minut zwyciężył 6:3, 6:4 Pablo Carreno Bustę. Klasyfikowany w rankingu światowym o 33 lokaty wyżej tenisista włoski był faworytem i wywiązał się z tej roli bez zarzutu.

W secie otwarcia kluczowy okazał się gem ósmy. Wcześniej obaj tenisiści pewnie utrzymywali podanie i nie mieliśmy nawet break-pointa. We wspomnianym gemie ósmym, Hiszpanowi przytrafił się moment słabości, co Matteo Berrettini natychmiast wykorzystał, przy wyniku 40:0 wypracowując trzy z rzędu brerak-pointy i przy trzecim zdobył break na 5:3, by po kilku minutach zamknąć trwającą 36 minut pierwszą partię pojedynku zwycięstwem 6:3. Serwując po wygranej w secie Włoch nie pozostawił rywalowi złudzeń, w ostatnim, jak się okazało, gemie pierwszej odsłony meczu nie przegrywając ani jednej akcji i zwyciężając na sucho.

W secie drugim Matteo Berrettini już na początek mógł przełamać serwis przeciwnika, lecz nie wykorzystał dwóch break-pointów z rzędu. Tym razem tenisista włoski decydujący break uzyskał w gemie dziewiątym, obejmując prowadzenie 5:4 i po kilku minutach, tak jak w secie pierwszym, wygranym na sucho własnym

gemem serwisowym zakończył pojedynek, wyprowadzając swoją drużynę na prowadzenie w finale Davis Cup 2025.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

Pablo Carreno Busta bardzo się starał, ale zwycięstwo Matteo Berrettiniego nie było zagrożone. W całym meczu Hiszpan nie wypracował żadnej okazji na przełamanie serwisu Włocha.

Reprezentacja Italii znalazła się blisko końcowego triumfu, zwłaszcza, że w drugim meczu singlowym finału Flavio Cobolli (22. ATP) zmierzył się z niżej notowanym Jaume Munarem (36. ATP), a już zwycięstwo Włocha w tym pojedynku oznaczało rozstrzygnięcie spotkania finałowego na korzyść reprezentacji Italii już po meczach gry pojedynczej.

Tenisista włoski mógł zapewnić swojej drużynie zdobycie po raz czwarty w historii i trzeci z rzędu Pucharu Davisa i rzeczywiście przypieczętował triumf reprezentacji Włoch, po odwróceniu przebiegu rywalizacji wygrywając po dwóch godzinach i 57 minutach w trzech setach 1:6, 7:6 (5), 7:5, choć dość długo nic tego nie zapowiadało.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

W pierwszym secie meczu Flavio Cobolli zupełnie nie udźwignął związanego z tym ciężaru odpowiedzialności i praktycznie nie zaistniał na korcie. Jaume Munar poradził sobie z presją zdecydowanie lepiej. Hiszpan już w drugim gemie zdobył break, po czterech rozegranych gemach prowadził 4:0 z przewagą dwóch przełamań serwisu rywala, a w secie otwarcia przegrał tylko jeden gem szósty, gdy tenisista gospodarzy utrzymał podanie przy wyniku 5:0 dla rywala, ratując się przed porażką w secie do zera. Set trwał tylko 35 minut, a zacięty był tylko długi gem piąty, w którym Flavio Cobolli nie wykorzystał trzech z rzędu, a następnie jeszcze dwóch break-pointów.

Druga partia meczu była już zupełnie inna. Wprawdzie w pierwszym gemie Jaume Munar przełamał podanie przeciwnika, wychodząc w secie drugim na prowadzenie 1:0, lecz Flavio Cobolli tym razem natychmiast odpowiedział re-breakiem i już nie ustępował Hiszpanowi. W dziewięciu następnych gemach nie było nawet breaków, więc za każdym razem prowadzenie zgodnie z regułą własnego serwisu obejmował Włoch, zaś Hiszpan musiał gonić wynik. Dopiero wygrywając 6:5 Flavio Cobolli stanął przed szansą zakończenia seta zwycięstwem i doprowadzenia do rozstrzygającego seta trzeciego, lecz Jaume Munar, mający wówczas do dyspozycji serwis, przedłużył zmagania, broniąc cztery nie następujące po sobie piłki setowe.

Zmarnowane szanse tym razem nie zemściły się na tenisiście włoskim, który w tie-breaku, wygranym 7:5, przechylił jednak szalę zwycięstwa w secie drugim na swoją stronę, doprowadzając w meczu do remisu 1:1 w setach, więc do wyłonienia zwycięzcy tego meczy niezbędny był set trzeci. W tie-breaku Jaume Munar, przegrywając 2:5 z dwukrotną stratą punktu przy własnym podaniu, część strat wprawdzie natychmiast odrobił (3:5), ale znowu przegrał akcję rozpoczynaną własnym serwisem, a to dało trzy z rzędu piłki setowe Włochowi. Dwie pierwsze przy własnym serwisie Jaume Munar obronił, lecz trzeciej, już przy serwisie Flavio Cobolliego, obronić nie zdołał.

W decydującej odsłonie meczu żaden z tenisistów nie zamierzał ustępować rywalowi, a że obaj pewnie utrzymywali serwis, wszystko zmierzało w kierunku decydującego tie-breaka. Rozgrywka tie-breakowa nie była ostatecznie potrzebna, gdyż przy remisie 5:5 Flavio Cobolli przełamał serwis przeciwnika do 15, po czym wygrał własny gem serwisowy na sucho, a to oznaczało, że Flavio Cobolli zwyciężył Jaume Munara 1:6, 7:6 (5), 7:5, zaś reprezentacja Włoch zapewniła sobie Puchar Davisa 2025, pokonując reprezentację Hiszpanii.

W tym momencie w wielkim finale Davis Cup 2025 reprezentacja Włoch prowadziła z reprezentacją Hiszpanii 2:0 i nic już nie mogło odebrać tenisistom włoskim triumfu.

Ponieważ finał został rozstrzygnięty po meczach gry pojedynczej, nie rozegrano meczu gry podwójnej, w którym para włoska Simone Bolelli/Andrea Vavassori miała się zmierzyć z parą hiszpańską Marcel Granollers/Pedro Martinez.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Reprezentacja Włoch obroniła prestiżowe trofeum, sięgając po Srebrną Salaterę, jedno z najbardziej cenionych trofeów w świecie sportu, po raz trzeci z rzędu i czwarty w historii. Włosi zdobyli Davis Cup 2025 zasłużenie,

podczas Davis Cup Finals 8 w Bolonii w ćwierćfinale, półfinale oraz w finale nie przegrywając ani jednego meczu. Po trzy mecze wygrali Matteo Berrettini oraz Flavio Cobolli. Para deblowa Simone Bolelli/Andrea Vavassori w ogóle nie musiała w Bolonii wychodzić na kort.

Childhood friends living out their dreams together ♥

Matteo Berrettini and Flavio Cobolli, lifelong friends and now [#DavisCup](#) Champions 🏆
pic.twitter.com/cucWUcUizk

— Davis Cup (@DavisCup) [November 23, 2025](#)

Sukces Włoch jest tym bardziej warty podkreślenia, że przecież w ekipie triumfatorów nie było tym razem wicelidera singlowego rankingu ATP, Jannika Sinnera, oraz ósmego w notowaniu Lorenzo Musettiego.

Reprezentacja Hiszpanii, w składzie której nie było w Bolonii lidera rankingu ATP Carlosa Alcaraza, na siódmy triumf w Davis Cup musi jeszcze poczekać.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/davis-cup-2025-trzeci-z-rzedu-i-czwarty-w-historii-triumf-reprezentacji-wloch/>